

Ks. KONRAD LUTYŃSKI (Poznań)

## OBSADZANIE PREBEND W KAPITULE POZNAŃSKIEJ W XVI WIEKU

W XIII w. wyłączne prawo dobierania kanoników przysługiwało biskupom i dopiero w XIV i XV w. zostało ono ograniczone na rzecz Stolicy Apostolskiej. Droga rezerwat i prowizji zastrzegła sobie prawo wprowadzenia do kapituły ludzi związanych z kurią papieską. W tym samym mniej więcej okresie zaczyna się obsadzanie kanonii przez panującego. Najpierw w formie przywileju papieskiego, później przez uznanie prawa patronatu w stosunku do pewnych kanonii i prałatur<sup>1</sup> W XVI w. istniało kilka form zdobycia desygnacji przez kandydatów, którzy chcieli się ubiegać o przyjęcie do kapituły. Obok form już wymienionych, kandydata mógł prezentować także patron danej prebendy kapitulnej. Drugą dodatkową możliwością był wybór przez kapitułę jednego z przedstawionych przez biskupa kandydatów.

Najczęstszą formą desygnacji w kapitule poznańskiej w omawianym okresie były prowizje papieskie i biskupie. Wzrost centralizacji władzy w Kościele, która oddawała papieżowi *plenitudo potestatis* ogarniającą cały świat katolicki, zrodził przekonanie, że papieżowi przysługuje prawo obsadzania urzędów w całym Kościele. Wykształciło to dwie konstrukcje prawne w zakresie prowizji papieskich; były nimi rezerwacje oraz ekspektatywy.

Rezerwacja określała warunki, w których papież zastrzegał sobie obsadzenie już zwolnionego beneficjum. We wcześniejszym okresie ilość tego rodzaju prowizji była tak liczna, że tylko w niewielu przypadkach udzielał jej biskup. W XVI w. stosowano w tym względzie rozwiązanie kompromisowe, wynegocjowane konkordatem wiedeńskim z 1448 r. dla terenu Cesarstwa, rozciągnięte w drugiej połowie XV w. także na ziemie Królestwa Polskiego.

\* W przypisach zastosowano następujące skróty:

AE — Acta episcopalia (Posnaniensia).

CP — Acta capituli Posnaniensis 1502—1555.

DAP — J. Nowacki, *Dzieje archidiecezji poznańskiej*, t. 2, Poznań 1964.

Receptiones — *Receptiones seu installationes ad episcopatum praelaturas et canonicatus ecclesiae cathedralis Posnaniensis ab anno 1532 usque ad annum 1800*, ed. R. Weimann, „Roczniki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” 35:1908.

<sup>1</sup> W. Ploechl, *Geschichte des Kirchenrechte*, Bd. 2, Wien 1962, s. 218; S. Zachorowski, *Rozwój i ustrój kapituł polskich w wiekach średnich*, Kraków 1912, s. 94—113; J. Korytkowski, *Prałaci i kanonicy katedry metropolitalnej gnieźnieńskiej od roku 1000 aż do dni naszych*, t. 1 cz. 1, Gniezno 1881, s. 335—343.

Stolica Apostolska zagwarantowała sobie prawo obsadzania tych prebend kapitulnych, które zwolnią się w miesiącach nieparzystych oraz tych, których dotychczasowy posiadacz zmarł w kurii rzymskiej, albo został przeniesiony lub deponowany przez papieża.

Ekspektatywa była formą zastrzeżenia Stolicy Apostolskiej obsady jakiegoś beneficjum, które dopiero w przyszłości miało być zwolnione. Mogła też postanawiać, że kandydatowi będzie przysługiwać prawo ubiegania się o jakąkolwiek prebendę, która zostanie zwolniona<sup>2</sup>. Tak na przykład 15 maja 1537 r. Leonard Rzepecki opublikował w Poznaniu, wystawiony dla niego przywilej Stolicy Apostolskiej, zezwalający na objęcie jakiegokolwiek beneficjum kapitulnego, które w najbliższym czasie będzie zwolnione. Widocznie jednak nie skorzystał z tego uprawnienia, albo odstąpił je komuś innemu, skoro brak jego instalacji w późniejszych aktach kapitulnych<sup>3</sup>

Brak szczegółowych opisów najwcześniejszych dokumentów prowizyjnych utrudnia ustalenie dokładnych proporcji pomiędzy nominacjami papieskimi, a biskupimi w kapitule poznańskiej w XVI wieku. Dopiero w związku z rozpoczęciem w 1532 r. wpisywania recepcji do specjalnej księgi, systematycznie przekazywano w nich nieco więcej szczegółów, które pozwalają na bardziej wiarygodne porównania statystyczne<sup>4</sup>. Na 173 recepcje dokonane w latach 1532—1600, przy nie uwzględnianiu recepcji na prebendy elekcyjne oraz patronackie, tylko 7 dokonano w oparciu o prowizję papieską, natomiast prowizji biskupich było aż 108. Wśród prowizji papieskich 5 dotyczyło prałatur, w tym 2 na kantorię, 2 na kustodię i jedna na scholasterię. Wśród prowizji biskupich 24 dotyczyły prałatur, w tym 5 na dziekanie, 8 na kantorię, 6 na kustodię, 3 na scholasterię oraz 2 na kancelariat. Dla ukazania pełniejszego wpływu prowizji papieskich na obsadę kapituły poznańskiej trzeba zaznaczyć, że z 8 nominacji królewskich 7 określono jako udzielonych na mocy przywileju Stolicy Apostolskiej.

Najczęstszym sposobem zdobywania prowizji papieskich były bezpośrednie zabiegi czynione w Rzymie. Najbardziej skrajnym przykładem był niewątpliwie Mikołaj Czepel, który uchodził za klasyczny typ rzymskiego kortezana, dążącego wszelkimi środkami do uzyskania prebend za pośrednictwem rzymskich instancji. Współcześni porównywali liczbę posiadanych przez niego beneficjów do liczby dni w roku. W kapitule poznańskiej jeszcze na początku XVI w. posiadał archidiakonię pszczewską, później śremską oraz kanonikat fundi Chwałkowo<sup>5</sup>. Od papieża Juliusza II otrzymał 8 czerwca

<sup>2</sup> P. S c h n e i d e r, *Die bischöflichen Domkapitel, ihre Entwicklung und rechtliche Stellung im Organismus der Kirche*, Mainz 1885, s. 108; A. G a l a n t e, *Fontes iuris canonici selecti*, Oeniponte 1906, s. 210 n.; J. B r z e z i ń s k i, *O konkordatach Stolicy Apostolskiej z Polską w XVI wieku*, Kraków 1893, s. 269 nn.; K. D o l a, *Wrocławska kapituła katedralna w XV w.*, Nysa 1977 s. 192.

<sup>3</sup> CP 37 k. 117.

<sup>4</sup> CP 82; *Receptiones*, s. 8—70.

<sup>5</sup> CP 32 k. 105; CP 35 k. 30v.

1505 r. godność hrabiego lateraneńskiego<sup>6</sup> Zabiegi wokół uzyskiwania prowizji na beneficja wywoływały sprzeciwy zainteresowanych kapituł oraz potępienie przez króla. Papieże natomiast w obronie ulubionego dworzanina grozili oponentom cenzurami i pozbawieniem beneficjów. Często okazję do starań o prowizję papieską stanowiły studia w Italii, szczególnie w Rzymie. W 1593 r. Albert Słupski zdobył w ten sposób kanonię *fundi* Dakowy, a Samuel Roguski prałaturę kantorię. Obaj byli wychowankami Kolegium Niemieckiego, tzw. Germanicum<sup>7</sup>

W związku z ożywieniem się w Polsce w drugiej połowie XVI w. działalności nuncjuszy, kandydaci na prebendy mogli zdobywać prowizje papieskie w kraju, dzięki ich pośrednictwu. Praw Stolicy Apostolskiej w tym względzie konsekwentnie dochodził nuncjusz Giovanni Francesco Commendone. W czasie swojego drugiego pobytu w Polsce w latach 1572—1573 wystawił trzy dokumenty prowizyjne dla ubiegających się o prebendy kapitułne w Poznaniu. Desygnacje te są o tyle godne uwagi, że stały się one testem kontrolnym dla dokonywanych w Poznaniu instalacji na prebendy zwolnione w tzw. miesiącach papieskich. Commendone w liście pisanym z Warszawy dnia 18 maja 1572 r. monitował kapitułę, dlaczego, jak wynika z księgi instalacji, nie dopuszczono do objęcia kanonikatów, zwolnionych przez śmierć Andrzeja Bieganowskiego, Tomasza Piotrowskiego i Macieja Domaradzkiego, którzy zmarli w miesiącach papieskich. Kapituła nie odpowiedziała wprost na postawione pytanie, lecz stwierdziła, że kanonikat *fundi* Jaszkowo po Bieganowskim objął już Jerzy Zadorski, a dwa pozostałe są jeszcze wolne<sup>8</sup> Zadorski został przyjęty 17 grudnia 1571 r., na podstawie prowizji biskupa Adama Konarskiego. Zaznaczono równocześnie, że biskup udzielił tej prowizji za zgodą nuncjusza<sup>9</sup> Zadorski nie utrzymał się jednak na tym kanonikacie i zrezygnował z niego „spontanee ac ob reverentiam Sedis Apostolicae” na rzecz Wincentego Kąkolewskiego, desygnowanego bezpośrednio przez Commendoniego<sup>10</sup> Krótco po wspomnianym monicie nuncjusza kapituła przyjęła i instalowała z jego prowizji, 17 czerwca, na kanonikat *fundi* Glinka po Domaradzkim, Mikołaja Tomickiego<sup>11</sup>; 1 września, na kanonikat *fundi* Jaszkowo po Bieganowskim i cesji Zadorskiego, Wincentego Kąkolewskiego; 23 grudnia, na kanonikat *fundi* Zegrze po Piotrowskim, Marka Podoskiego<sup>12</sup> Najwcześniej wystawioną prowizję posiadał Podoski, bo już 7 lutego. Zapew-

<sup>6</sup> *Vetera monumenta Poloniae et Lithuaniae gentiumque finitimarum historiam illustrantia maximam partem nondum edita ex tabulariis Vaticanis deprompta collecta ac serie chronologica disposita* ab A. Theiner, t. 1, Roma 1860, nr 278; t. 2, Roma 1861, nr 336; H. Barycz, *Polacy na studiach w Rzymie w epoce Odrodzenia 1440—1600*, Kraków 1938, s. 221; O. Balzer, *Skartabelat w ustroju szlachectwa polskiego*, Kraków 1911, s. 86.

<sup>7</sup> CP 48 k. 72; CP 82 k. 273; H. Barycz, s. 221.

<sup>8</sup> CP 42 A, k. 126; CP 82 k. 188.

<sup>9</sup> CP 42 A, k. 110.

<sup>10</sup> CP 82 k. 191v.

<sup>11</sup> CP 82 k. 190v.

<sup>12</sup> CP 82 k. 195v.

ne więc jego bezskuteczne dochodzenie nabytych praw do prebendy spowodowało kontrolę księgi instalacyjnej i wysłanie przez nuncjusza listu do poznańskiej kapituły.

Jak z podanych wcześniej porównań liczbowych wynika, największy wpływ na obsadzanie prebend kapitulnych posiadał jednak biskup. Zasadę tzw. miesięcy papieskich można było stosunkowo łatwo ominąć przy dobrowolnych rezygnacjach i zamianach na inną prebendę. Termin rezygnacji lub zamiany ustalano na miesiąc, w którym prowizji mógł udzielić biskup. Przykładem jest cały ciąg prowizji udzielonych przez biskupa na kanonikat *fundi* Giecz. Po śmierci Jana Grochowskiego w 1510 r., prawdopodobnie w miesiącu nieparzystym, prawo udzielenia prowizji przysługiwało Stolicy Apostolskiej, która scedowała je, w formie przywileju królowi Zygmuntowi Staremu<sup>13</sup> Kanonikat otrzymał wtedy Jan Karnkowski, który w czerwcu 1525 r. zrezygnował z niego. Był to miesiąc parzysty. Kolejnej więc prowizji mógł udzielić biskup, który już 23 czerwca desygnował Jana Siekierzeckiego; ten zaś gdy pięć lat później zrezygnował z tej prebendy, zrobił to 23 grudnia 1530 r., w miesiącu parzystym, umożliwiając wystawienie kolejnej prowizji przez biskupa. Prowizję otrzymał wtedy Jan Zbąski, który zrezygnował także w miesiącu parzystym, mianowicie 7 czerwca 1535 r., czyli w miesiącu „biskupim” Sebastian Opaleński, następny posiadacz tej prebendy jeszcze w tym samym miesiącu z niej zrezygnował i umożliwił biskupowi wydanie kolejnej prowizji, na rzecz Dawida Poniatowskiego<sup>14</sup>

Na obsadzanie prebend miał także pewien wpływ panujący. Obok uprawnień, jakie posiadał będąc patronem niektórych prebend, zyskiwał dodatkowe uprawnienia w formie przywileju Stolicy Apostolskiej. Były to zazwyczaj ekspektatywy, które mogły dotyczyć nominacji dla wielu prebend w kilku kapitułach równocześnie. Tak było właśnie w przytoczonym wyżej przykładzie nominacji królewskiej na kanonikat *fundi* Giecz dla Jana Karnkowskiego. Król Zygmunt Stary miał wtedy prawo nominowania swoich kandydatów na dziesięć prebend, które w najbliższym czasie miały się zwolnić w następujących kapitułach: gnieźnieńskiej, krakowskiej, płockiej, poznańskiej i wrocławskiej<sup>15</sup> Podobny przywilej otrzymała 23 stycznia 1519 r. królowa Bona od papieża Leona X. Swoimi kandydatami mogła obsadzać osiem miejsc w najstarszych polskich kapitułach: po dwa w gnieźnieńskiej, krakowskiej i poznańskiej oraz po jednym we wrocławskiej i warmińskiej. Kandydaci królowej mieli mieć przy tym pierwszeństwo przed ewentualnymi innymi pretendencjami do tych beneficjów. Bona korzystając z serdecznych stosunków i powinowactwa łączącego ją z papieżem Leonem X uzyskała kolejnymi bullami z 13 i 16 maja tego roku dalsze przywileje tak, że mogła ostatecznie dysponować aż dziewięcioma godnościami kościelnymi w kapitule gnieźnieńskiej, krakowskiej i poznańskiej, sześcioma we wrocławskiej, na

<sup>13</sup> CP 34 k. 89v.

<sup>14</sup> CP 36 k. 25; CP 82 k. 12; AE VII k. 192, 329v.

<sup>15</sup> CP 34 k. 89 v.

Warmii oraz w Płocku, czyli łącznie mogła obsadzać piętnaście prebend kapitulnych<sup>16</sup> Z tych rozległych uprawnień Bony skorzystał między innymi Andrzej Krzycki, który zdobył, jak sam wyznaje w 1520 r., w liście do Crisostoma Colonna: „trzy znaczne i bogate godności kościelne dzięki niezwyklej protekcji Najjaśniejszej Pani naszej Królowej” Była to prepozytura u św. Floriana w Krakowie, kanonikat *fundi* Winiary w Poznaniu zwolniony przez śmierć Alberta Pakosławskiego; obie te prebendy zdobył w 1518 r. Krzycki zdobył tą drogą w 1519 r. także prepozyturę poznańską, na którą instalował się w 1520 r.<sup>17</sup> Obydwie prepozyтуры otrzymał na skutek wstawiennictwa Bony u Zygmunta Starego, natomiast kanonikat osiągnął dzięki nominacji samej Bony<sup>18</sup>

W XVI w. król mógł obsadzać kilka prebend w kapitule poznańskiej jako patron. Prawa takie nabyli władcy zapewne pod koniec XV w., ponieważ wcześniej nie posiadali w tym względzie żadnych uprawnień i mogli korzystać jedynie z przywilejów papieskich, nadawanych im dla konkretnego przypadku<sup>19</sup> Obsadzanie większej liczby beneficjów było precedensem. Po raz pierwszy taki przywilej uzyskał król Władysław Warneńczyk od papieża Eugeniusza IV. Prawdopodobnie na podstawie tego przywileju kapituła poznańska uznała w połowie XV w. kilka nominacji królewskich. Król Kazimierz uzyskał od papieża Mikołaja V przywilej na obsadzenie aż 90 prebend kapitulnych w ramach miesięcy papieskich<sup>20</sup> Panujący dążyli do zdobycia stałej podstawy prawnej dla obsadzania beneficjów kościelnych. Wynikiem ich zabiegów było uznanie przez Kościół prawa patronatu monarszego w stosunku do niektórych prebend kapitulnych<sup>21</sup>

W XVI w. obsadzanie prepozyтуры w Poznaniu odbywało się już w zasadzie w oparciu o patronat królewski, ale jeszcze w opisanych wcześniej instalacjach uzasadnia się ten patronat przywilejem papieskim. Sebastian Opałęński był instalowany 14 maja 1535 r. na prepozyturę „ad praesentationem Serenissimi principis Sigismundi dei gratia Regis Poloniae [...] nec non Praepositurae Ecclesiae Cathedralis Posnaniensis unici, veri et legitimi, ex donatione Sedis Apostolicae dudum regibus Poloniae generose facta, patroni et collatoris”<sup>22</sup>. Przy późniejszych opisach instalacyjnych na prepozyturę król jest określany jako „ipsius Praepositurae verus, unicus et legitimus patronus et collator” W 1540 r. król scedował nawet przysługujące mu prawo prezenty na prepozyturę poznańską „pro hac vice” Stanisławowi Łaskiemu oraz Mikołajowi Rusockiemu<sup>23</sup>

<sup>16</sup> W. P o c i e c h a., *Królowa Bona (1494–1557) — czasy i ludzie Odrodzenia*, t. 2, Poznań 1949, s. 382 n.

<sup>17</sup> Tamże, t. 2 s. 387; CP 35 k. 112v.

<sup>18</sup> CP 35 k. 116v.

<sup>19</sup> S. Z a c h o r o w s k i, s. 110 n.

<sup>20</sup> *Vetera monumenta...*, t. 2 nr 77.

<sup>21</sup> S. Z a c h o r o w s k i, s. 113.

<sup>22</sup> CP 82 k. 9.

<sup>23</sup> CP 82 k. 203, 244v; AE VIII k. 104–108, 206v–209.

Monarchom przysługiwało także prawo patronatu nad archidiakonią warszawską, wchodzącą w skład kapituły poznańskiej. Prawo to przejęli w spadku po książętach mazowieckich. W połowie XV w. książęta ci uzyskali potwierdzenie takiego prawa zapewne od papieża Mikołaja V<sup>24</sup>. Mimo że w XVI w. prałatury archidiakońskie w kapitule poznańskiej stały się, mocą bulli papieskiej, prebendami wybieralnymi, to jednak w stosunku do archidiakonii warszawskiej kapituła nie dochodziła swoich praw ulegając wobec uznawanego przez siebie już wcześniej patronatu królewskiego. Bez przeszkód więc instalowała na tę prałaturę kandydatów prezentowanych przez króla. Jedynie w przypadku nie spełnienia innych potrzebnych warunków zastrzegła się przeciw naruszeniu „statutów Królestwa przez Stolicę Apostolską zatwierdzonych i praw Kościoła poznańskiego”. Tak było w przypadku instalacji 26 kwietnia 1540 r. Macieja z Jeżowa, dotychczasowego kanonika kaliskiego i notariusza Skarbu Koronnego, który nie posiadał doktoratu, a nie mógł także wylegitymować się szlacheckim pochodzeniem, nobilitację bowiem posiadał jedynie na mocy królewskiego przywileju<sup>25</sup>.

Patronat królewski rozciągał się także nad dwoma prebendami kanoniczymi *fundi* Krzesiny oraz *fundi* Nagradowice, a pośrednio także nad prebendą św. Jana, czyli Komandorią<sup>26</sup>. Patronat nad tą ostatnią prebendą wykonywał król poprzez nominowanie komandora joannitów poznańskich, któremu kanonikat św. Jana przypadał z racji jego urzędu. Panujący posiadali więc w kapitule poznańskiej prawa patronackie łącznie w stosunku do pięciu prebend: dwóch prałatur i trzech kanonikatów. Nominację otrzymywali zazwyczaj ludzie związani z dworem, najczęściej sekretarze i pisarze królewskiej kancelarii. Wśród poznańskich prepozytów spotkać więc można najwybitniejsze nazwiska tego okresu: trzech późniejszych prymasów (Jan Łaski, Andrzej Krzycki, Jan Latański), pięciu biskupów diecezjalnych (Jan z Książąt Litewskich, Jan Chojeński, Adam Konarski, Piotr Myszkowski, Stanisław Gomoliński), pozostali to prałaci i kanonicy najznacniejszych kapituł katedralnych (gnieźnieńskiej i krakowskiej). Gdy należeli do kapituły poznańskiej, prawie wszyscy byli sekretarzami kancelarii królewskiej. Podobnie, wszyscy wyznaczeni na wspomniane dwa kanonikaty także należeli do grona sekretarzy<sup>27</sup>.

Drugą grupę prebend stanowiły kanonikaty *fundi* Glinka, św. Marcina, Śródka oraz Żegowo, których obsadzanie należało do prepozytów poznańskich<sup>28</sup>. Wątpliwości budzi jedynie prawo obsadzania kanonikatu *fundi* Glinka, gdyż w XVI w. tylko prepozyt Maciej Śliwnicki skorzystał z prawa desygnacji na tę prebendę, wyznaczając 8 lutego 1549 r. Macieja Szyszkowskiego

<sup>24</sup> DAP t. 2 s. 301.

<sup>25</sup> DAP t. 2 s. 305; *Receptiones*, s. 24.

<sup>26</sup> *Receptiones*, s. 57, 74; *Liber beneficiorum dioecesis Posnaniensis anni 1510*, ed. J. Nowacki, Posnaniae 1950, s. 55.

<sup>27</sup> *Receptiones*, s. 30, 41, 44, 47, 48, 57, 60, 74.

<sup>28</sup> *Receptiones*, s. 20, 26, 29, 30, 33, 40, 45, 47, 49—55, 66.

z Iwanowic<sup>29</sup> Brak innych przykładów wykonywania praw patronackich w stosunku do tej prebendy. Chociaż geneza patronatu prepozyta nie jest bliżej znana, wydaje się, że jest ona odmienna od początków patronatu monarszego. Brak bowiem w XVI w. przykładów, aby kiedykolwiek prepozyt nominował dzięki przywilejowi Stolicy Apostolskiej. Natomiast jest kilka przykładów, kiedy Stolica Apostolska, korzystając z tzw. miesięcy papieskich, wprowadzała na prebendę patronatu prepozyta swojego kandydata. Paweł Głogowski w 1544 r. dostał prebendę *fundi* Śródka, zwolnioną po śmierci Macieja Śliwnickiego „in mense Novembris et turno Sedis Apostolicae [...] vigore certarum litterarum apostolicarum”<sup>30</sup> Prebendy patronatu prepozyta, w przypadku zwolnienia ich w miesiącach papieskich, czyli nieparzystych, były na ogół traktowane przez Stolicę Apostolską tak samo jak wszystkie inne prebendy, które miał prawo obsadzać biskup. Można więc przypuszczać, że biskupi sami zrezygnowali, albo w drodze łaski, czy jakiejś ugody, z ich obsadzania na rzecz prepozytów. Może dokonało się to już w okresie rządów biskupa Andrzeja Zaremby, który przed wyborem na stolicę poznańską sam był w Poznaniu prepozytem. Jako biskup obdarował on kapitułę swoimi dziedzicznymi majątkami: Mączniki, Otmarowo, Wiele, Wyrza oraz Pęperzyn, które stały się głównym uposażeniem prepozytury. W wydanym w 1298 r. statucie, dotyczącym dzierżawy wsi kapitulnych stwierdzono, że do prepozyta „collatio villarum capituli pertinet ab antiquo”<sup>31</sup> Nie jest to wprawdzie wystarczający dowód, świadczy jednak o szerokich uprawnieniach gospodarczych prepozyta w stosunku do kapituły, z których w późniejszym okresie, przy poparciu biskupa, mogły się zrodzić prawa patronackie do niektórych prebend.

Prepozyci cedowali czasem, wynikające z patronatu prawo prezenty na korzyść innych osób. Za pozwoleniem Stolicy Apostolskiej w 1540 r. prepozyt Jan Zbąski zrezygnował z prawa prezenty na kanonikat *fundi* św. Marcin, na rzecz Piotra Zbąskiego. Z jego właśnie prezenty instalował się 4 marca tr. Piotr Pitowski<sup>32</sup> Podobnie w 1569 r. na ten kanonikat prezentowali Jerzy i Jan Konarscy, dzięki cesji prawa prezenty jeszcze przez Adama Konarskiego, chociaż od pięciu lat prepozytem był już Jan Kochanowski<sup>33</sup>

Do trzeciego rodzaju patronatu należał kanonikat *fundi* Lubraniec, nazywany inaczej „Godziembarum” lub św. Stanisława. Była to jedyna w kapitule poznańskiej prebenda, której patronat wywodził się z rodowej fundacji. Dokonał jej w 1504 r. Mikołaj Lubrański, brat ówczesnego biskupa poznańskiego, Jana. W dokumencie erekcyjnym, wystawionym 23 grudnia tego roku, a potwierdzonym przez legata papieskiego w Ostrzyhomiu 21 lutego

<sup>29</sup> AE IX k. 249v.

<sup>30</sup> Receptiones, s. 21, 29, 40, 56.

<sup>31</sup> *Kodeks dyplomatyczny Wielkopolski*, ed. I. Zakrzewski, t. 2, Poznań 1878, s. 147 (nr 780).

<sup>32</sup> Receptiones, s. 25.

<sup>33</sup> Receptiones, s. 49.

1517 r., zastrzeżono fundatorowi oraz jego spadkobiercom prawo prezenty. Przez cały wiek XVI kanonikat ten był obsadzany z prezenty spadkobierców fundatora, bez jakiegokolwiek ingerencji Stolicy Apostolskiej<sup>34</sup>.

W XVI w. pewien wpływ na obsadzanie prebend zdobyły sobie także same kapituły. Na prośbę prymasa Jana Łaskiego, papież Leon X wydał 14 listopada 1513 r. bullę *Etsi ex debito pastoralis officii* dla Gniezna, Krakowa, Płocka, Poznania i Włocławka. Zastrzegł w niej prałatury archidiakońskie dla doktorów i licencjatów teologii lub prawa. Bulla postanawiała równocześnie, aby obsadzanie tych prałatur odbywało się drogą wyboru przez biskupa i kapitułę<sup>35</sup>. Analogicznie, kiedy zostały ustanowione tzw. kanonikaty doktorskie, postanowiono, aby ich obsadzanie odbywało się także poprzez wybór. Wprawdzie w pierwszej bulli z 1523 r. papież zezwolił biskupowi na obsadzanie tych prebend w sposób nieskrępowany, czyli poprzez prowizję<sup>36</sup>. Jednak już w drugiej bulli z 15 października 1525 r., dokładniej określającej przywileje i obowiązki kanoników doktorów, papież zlecił ich obsadzanie biskupowi, ale „cum consilio capituli ipsius Ecclesiae”<sup>37</sup>. Tak więc kapituła uzyskała wpływ na obsadę prebend doktorskich. W praktyce polegało to na przedstawianiu przez biskupa dwóch kandydatów, z których kapituła wybierała jednego, przedstawiając go do instytucji kanonicznej.

Podobnie było przy obsadzaniu prebend archidiakońskich. Początkowo biskupi, mimo istniejących już przepisów uprawniających kapitułę do wyboru, obsadzali tak archidiaconie, jak i kanonikaty doktorskie poprzez udzielenie prowizji, czyli z pominięciem elekcji. Grzegorz Snopek otrzymał prowizję na kanonikat jurysty 21 lutego 1525 r., czyli jeszcze przed wystawieniem bulli. Ale Jakub Skrzetuski otrzymał prowizję od biskupa Jana Latańskiego na ten sam kanonikat już po wydaniu bulli, bo 14 grudnia 1526 r.<sup>38</sup> Podobnie było przy obsadzaniu kanonikatu teologa. Tomasz Bederman otrzymał go 16 lipca 1523 r. z prowizji biskupa Piotra Tomickiego, ale jeszcze Jan Kruczek (Corvinus) dostał ten sam kanonikat na podstawie prowizji biskupa Latańskiego, chociaż odbyło się to 31 sierpnia 1531 r.<sup>39</sup> Dalsze obsadzanie prebend doktorskich odbywało się już zgodnie z obowiązującym prawem, czyli przez wybór jednego z dwóch, proponowanych przez biskupa kandydatów<sup>40</sup>. Zaistniał tylko jeden przypadek, kiedy 31 grudnia 1544 r. na prebendę jurysty usiłował się instalować Paweł Głogowski na podstawie prowizji biskupa

<sup>34</sup> CP 33 k. 118; *Liber beneficiorum...*, s. 51; *Receptiones*, s. 9, 11, 29, 37, 58, 63, 69.

<sup>35</sup> Dokumenty pergaminowe kapituły katedralnej w Poznaniu z lat 1235—1645, nr 223 (druk: J. Ł a s k i, *Statuta nova*, k. CC<sub>2</sub> v—DD<sub>1</sub>; J. W ę ż y k, *Constitutiones synodorum*, s. 48 nn.).

<sup>36</sup> Tamże, 245.

<sup>37</sup> Tamże, 249.

<sup>38</sup> CP 36 k. 16; AE VII k. 56.

<sup>39</sup> AE VII k. 18v; CP 36 k. 152.

<sup>40</sup> CP 41 k. 142, 145 (teologiem Herbest); CP 42 A, k. 102v, 104v (teologiem Szadek); CP 45 k. 36, CP 46 k. 47 (teologiem Dziekiński); *Receptiones*, s. 30 (jurystą Dąbrowski); CP 39 k. 162 (jurystą Sarbinus); CP 41 k. 167, AE XI k. 101 (jurystą Grochowski); CP 42 A, k. 52 (jurystą Pomorski); *Receptiones*, s. 64 (jurystą Lilia).



elekta, Pawła Wolskiego. Kapituła jednak nie uznała tej prowizji, co spowodowało nawet kilkuletni wakans na tej prebendzie, aż do objęcia jej przez Andrzeja Dąbrowskiego, wybranego i instalowanego 10 lutego 1546 r.<sup>41</sup> Z obsadzaniem kanonikatu jurysty były czasem kłopoty, ale głównie z powodu braku odpowiednich kandydatów i nadmiaru obowiązków, związanych z prebendami doktorskimi. Kapituła proponowała nawet, aby biskup wydzielił część dziesięcin dla osobnego kaznodziei, który głosiłby kazania w niedzielę i zwykle święta, i odciążyłby w ten sposób teologia i jurystę<sup>42</sup> Najdłuższy wakans na prebendzie jurysty rozpoczął się po rezygnacji Feliksa Pomorskiego, który w 1577 r. dostał prowizję na kantorię. Ponownie obsadzono kanonikat jurysty dopiero w 1588 r., kiedy wybrano Piotra Lilię<sup>43</sup>

Pierwszej kanonicznej elekcji na archidiakonię dokonano 28 czerwca 1538 r. Wybrano wtedy archidiakonem pszczewskim Marcina Słapa Dąbrowskiego. Elekcja ta jednak nie była formalna, ponieważ ówczesny administrator diecezji, Jan Zbąski, przedstawił kapitule tylko jednego kandydata<sup>44</sup> Nowy biskup, Sebastian Branicki, nie zamierzał przestrzegać nowych ustaleń, bo 29 lutego 1540 r. dał Maciejowi Zieleńskiemu prowizję na archidiakonię śremską. Kapituła wniosła zapewne sprzeciw, bo rozpoczęty w księdze instalacyjnej zapis recepcji Zieleńskiego z 15 marca tr. nie został dokończony, a już 13 kwietnia, za zgodą kapituły, archidiakonię tę otrzymał Maciej Łacki. Formalnie jednak i wtedy nie odbyto elekcji<sup>45</sup> Pierwsza formalna elekcja odbyła się dopiero w 1541 r., kiedy na archidiakonię poznańską, po śmierci Grzegorza Snopka, biskup Branicki przedstawił dwóch kandydatów: kanonika poznańskiego, Jana Jakimowskiego oraz krakowskiego, Jana Zieleńskiego. Żaden z proponowanych przez biskupa kandydatów nie posiadał jednak wymaganych stopni naukowych, dlatego kapituła nie zgodziła się na żadnego z nich. Biskup przedstawił wtedy nowych kandydatów: archidiakona gnieźnieńskiego, doktora praw, Macieja Śliwnickiego oraz proboszcza z Iłży, Michała z Pacanowa. Ostatecznie, 23 listopada, wybrano Śliwnickiego, jednego z najwybitniejszych jurystów XVI w. w Polsce<sup>46</sup> Biskup Branicki wyraźnie nie zamierzał respektować postanowień bulli co do wyborów, bo już w następnym roku, 1542, kiedy zawakowała archidiakonia śremska narzucił poprzez prowizję swojego kandydata, Alberta Kwiatkowskiego, który nie posiadał odpowiednich na ten urząd kwalifikacji. Kapituła zagrożona cenzurami kościelnymi uległa biskupowi i 3 lutego wyraziła zgodę na instalację, ale

<sup>41</sup> CP 38 k. 114; Receptiones, s. 30.

<sup>42</sup> CP 39 k. 148v.

<sup>43</sup> CP 44 k. 1v; Receptiones, s. 64.

<sup>44</sup> CP 37 k. 142 ; CP 82 k. 50, 52; DAP t. 2 s. 304—308.

<sup>45</sup> CP 82 k. 66v, 68—69; CP 38 k. 22, Łacki był już archidiakonem pomorskim w kapitule włocławskiej. Na prebendę poznańską wszedł dzięki zamianie jednego ze swoich beneficjów z Szymonem Chabielskim.

<sup>46</sup> CP 38 k. 48v, 52v; CP 82 k. 74v, Śliwnicki zaznaczył się na polu prawodawstwa poprzez działalność od 1526 r. w tzw. „Komisji pięciu”, która miała na celu zebranie prawa chełmińskiego; pracował też nad kodyfikacją powszechnego prawa miejskiego tzw. „Jura Sigismundiana”; zob. H. B a r y c z, s. 109—110.

równocześnie założyła uroczysty protest przeciwko naruszaniu przez biskupa obowiązującego prawa<sup>47</sup> Od tego czasu obsadzanie prebend archidiakańskich w kapitule poznańskiej aż do XIX w. odbywało się w oparciu o bullę Leona X z 1513 r.<sup>48</sup>

Swobodny wybór na archidiaconię pozwolił kapitule na rozwiązanie sporu, jaki wynikł w związku z udzieleniem w 1577 r. przez biskupa Kościeleckiego prowizji Feliksowi Pomorskiemu z Ciężenia na kantorię. Kapituła nie chciała zgodzić się na przyjęcie go na tę prałaturę, ponieważ nie mógł się wykazać szlacheckim pochodzeniem. Aby zakończyć polubownie przewlekły spór, zgodzono się na zamianę prebendy z Wawrzyńcem Kierskim i wybrano 12 października 1579 r. Pomorskiego na archidiaconię pszczewską<sup>49</sup> Wykorzystując swoje uprawnienia kapituła mobilizowała gremium, aby eliminować nieodpowiednich kandydatów, których biskup chciałby faworyzować. Najbardziej spektakularnym przykładem była akcja podjęta przeciwko Tomaszowi Kopińskiemu. W latach 1572—1577 był on notariuszem kapitulnym, później pracował w kancelarii biskupa Łukasza Kościeleckiego<sup>50</sup> Posiadał kilka beneficjów. Oprócz kanonikatu w kolegiacie Najświętszej Maryi Panny „in Summo Posnaniensi” był plebanem w Grębkowie<sup>51</sup> W 1585 r. rozpoczął starania o zdobycie prebendy kapitulnej w katedrze. Jednak już 5 lipca kanonicy, Hieronim Powodowski oraz Jakub Brzeźnicki, powiadomili kapitułę *sub secreto*, że Kościelecki zamierza nominować Kopińskiego na kanonikat poznański. Równocześnie zgłosili szereg zastrzeżeń. Powodem takiej reakcji była szczególna niechęć do byłego notariusza, któremu zarzucano sianie niezgody pomiędzy poszczególnymi kanonikami oraz między kapitułą a biskupem. Zarzucano mu także symonię, nieuczciwość i szereg innych wykroczeń<sup>52</sup> Kiedy ustalono, że Kopiński stara się o nominację na archidiaconat śremski, postanowiono nie dopuścić do jego wyboru. Zobowiązano się, że wyboru na tę prałaturę kapituła dokona tylko na posiedzeniu generalnym i to pod sankcją ważności<sup>53</sup> Naturalnie podczas wyboru, który odbył się 16 listopada 1587 r., kandydatura Kopińskiego upadła, mimo że biskup zaproponował go na pierwszym miejscu. Wybrano wówczas Marcina Kołackiego, doktora praw, kanonika ołomunieckiego i domownika opata Stanisława Reszki<sup>54</sup>

<sup>47</sup> DAP t. 2 s. 306 (autor cytuje w przypisie 19 protest kapituły z 3 II 1542 r.).

<sup>48</sup> DAP t. 2 s. 306.

<sup>49</sup> CP 44 k. 1v; CP 45 k. 17v.

<sup>50</sup> CP 42 A, k. 116; CP 43 A, k. 256v.

<sup>51</sup> CP 43 A, k. 256v ; DAP t. 2 s. 547.

<sup>52</sup> CP 45 k. 38v, 44.

<sup>53</sup> CP 46 k. 115v, 195, 208.

<sup>54</sup> CP 46 k. 252; H. B a r y c z, s. 198—199.

## DAS BESETZEN DER PRÄBENDEN IM POSENER DOMKAPITEL IM 16. JH.

**Z u s a m m e n f a s s u n g**

Im 16. Jh. gab es einige Formen, eine Bestimmung von den Kandidaten zu erlangen, die sich um die Aufnahme in das Kapitel bewerben wollten. Neben den schon erwähnten Formen gab es noch andere. Den Kandidaten durfte der Patron der entsprechenden Kapitelpräbende vorstellen. Eine zusätzliche Möglichkeit war die Wahl von dem Domkapitel einer vom Bischof vorgestellten Person.

Eine häufige Bestimmungsform im Posener Domkapitel in der behandelten Periode waren päpstliche und bischöfliche Provisionen. Auf diesem Gebiet wurden zwei Rechtskonstruktionen ausgebildet, nämlich Reservationen und Exspektanzen. Die *R e s e r v a t i o n* bestimmte die Bedingungen, mit welchen sich der Papst das Besetzen des freien Benefiziums vorbehielt. In der früheren Periode war die Zahl derart Gewinnanteile so groß, daß der Bischof sie nur in wenigen Fällen erteilte. Im 16. Jh. verwendete man in dieser Hinsicht eine Kompromißlösung, welche vom Wiener Konkordat aus dem Jahre 1448 für das Gebiet des Kaiserreichs bestimmt und in der zweiten Hälfte des 15. Jhs. auch auf das Gebiet des Königreichs Polen ausgedehnt wurde. Der Apostolische Stuhl hat sich das Recht zum Besetzen dieser Kapitelpräbenden gesichert, welche in den ungeraden Monaten frei werden und jener, deren der bisherige Besitzer in der römischen Kurie gestorben ist oder von dem Papst versetzt bzw. deponiert wurde. Die *E x s p e k t a n z* war eine Vorbehaltsform des Apostolischen Stuhls mit Beziehung auf das Besetzen eines Benefiziums, welches erst in der Zukunft frei werden sollte. Sie konnte auch das Recht des Kandidaten bestimmen, sich um eine Präbende zu bewerben, die erst frei werden soll.

Aus Mangel an ausführlichen Beschreibungen der ältesten Provisionsdokumente ist es sehr schwer, ein genaues Verhältnis zwischen den päpstlichen und bischöflichen Ernennungen im Posener Domkapitel im 16. Jh. festzustellen. Erst seit 1532 kann man glaubliche statistische Vergleiche führen, nachdem es mit der Eintragung der Aufnahmen in ein Sonderbuch, welches etwas mehr Einzelheiten enthält, begonnen worden ist. Für 173 Aufnahmen in den Jahren 1532–1600 gab es nur 7 in Anlehnung an den päpstlichen Gewinnanteil, während es nicht weniger als 108 bischöfliche Provisionen gab, wobei die Aufnahmen in die Wahl- und Patronatspräbenden nicht berücksichtigt wurden. Um den Einfluß der päpstlichen Provisionen auf das Besetzen des Posener Domkapitels deutlicher zu zeigen, muß man betonen, daß 7 von 8 königlichen als nach dem Vorrecht des Apostolischen Stuhls erteilte Ernennungen bezeichnet wurden.

Auch der Herrscher hatte einen Einfluß auf das Besetzen der Präbenden. Neben der Berechtigungen, die er als Patron mancher Präbenden besaß, gewann er zusätzliche Berechtigungen in Form eines Vorrechts des Apostolischen Stuhls. Gewöhnlich waren das Exspektanzen, welche Ernennungen für mehrere Präbenden gleichzeitig in einigen Kapiteln betreffen konnten. Im 16. Jh. durfte der König als Patron auch einige Präbenden im Posener Domkapitel besetzen. Solche Rechte haben die Herrscher sicher Ende des 15. Jhs. erworben. Daher fand das Besetzen der Präpositur in Posen eigentlich schon in Anlehnung an das königliche Patronat statt. Obwohl man in den früheren Einweisungen dieses Patronat mit dem päpstlichen Vorrecht begründet, wird der König in den späteren Beschreibungen von Installationen in die Präpositur schon als „*ipsius praepositurae verus, unicus et legitimus patronus et collator*“ bezeichnet. Den Monarchen stand auch das Recht zu, das Patronat über der Warschauer Archidiakonie, die zum Posener Domkapitel gehörte, auszuüben. Dieses Recht haben sie von den Herzogen von Masovien übernommen, welche Mitte des 15. Jhs. die Bestätigung dieses Rechts, sicherlich vom Papst Nikolaus V., erlangten. Die Herrscher besaßen im ganzen die Patronatsrechte im Verhältnis zu fünf Präbenden: zwei Prälaturen und drei Kanonikaten. Die Ernennung bekamen damals gewöhnlich die an den Hof gebundenen Personen, am häufigsten Sekretäre und Schreiber in der königlichen Kanzlei. Unter den Posener Präpositen kann man die hervorragendsten Persönlichkeiten dieser Periode treffen: drei spätere Primasse, fünf Bischöfe, die übrigen waren Prälate und Kanoniker bedeutendster polnischer Domkapitel, wie das von Gnesen und Krakau.

Eine andere Gruppe bildeten die **K a n o n i k a t e**: *fundi* Glinka, Hl. Martin, Śródka und Żegowo, welche von den Posener Präpositen besetzt waren. Obwohl der Ursprung des Präpositenpatronats uns näher nicht bekannt ist, scheint er anders als die Anfänge des Monarchenpatronats zu sein. Im 16. Jh. kam es nicht vor, daß ein Präpositus dank dem Vorrecht des Apostolischen Stuhls jemanden ernannte. Die Bischöfe haben vermutlich selbst auf das Besetzen mancher Präbenden zu Gunsten der Präpositen verzichtet, im Gnadenwege oder durch Vergleich. Zu der dritten Patronatsart gehörte das Kanonikat *fundi* Lubraniec. Es war die einzige Präbende im Posener Domkapitel, die von einer Geschlechtsstiftung entstammte, welche 1504 von Mikołaj Lubrański, dem Bruder des damaligen Posener Bischofs Jan, gegründet wurde.

Im 16. Jh. gewannen selbst die Kapitel den Einfluß auf das Besetzen der Präbenden. Es geschah dank der Bulle vom Papst Leo X. aus dem Jahre 1513 für Gnesen, Krakau, Płock, Posen und Włocławek, Darin wurden die archidiakonischen Prälaturen für Doktoren und Lizentiate der Theologie und Jura vorbehalten. Die Prälaturenkandidaten sollten vom Bischof und Domkapitel gewählt werden. In analoger Weise wurden die sogenannten Doktorkanonikate besetzt.